„MIARĄ SZCZEROŚCI BRYTYJSKIEJ W DZIELE SPRAWIEDLIWOŚCI JEST JEJ WYSIŁEK W ODBUDOWIE POLSKI“

Kardynał Hinsley

BIULETYN INFORMACYJNY

Rok V | Warszawa, 2 września 1943 | Nr. 35 (190)

Komunikat Nr. 10

1) W ciągu czerwca i lipca na terenach województw lubelskiego zlikwidowano następujących agentów gestapo: a) Betriebsleiter Liegenschaftu Ratoszyn k. Chodla, b) w pow. Krasnystaw: Ziarnicki — burmistrz Żółkiewski, niemiec Gackowski, Fik — burmistrz Turobina, Kowalski z Widmówki, Jentrzmionka, Szewczyk Władysław, Cybulska; c) Borowski Czesław — Kraśniczyn, d) Wowtschenko Chnat — Rejowiec, e) w Urzędowie: burmistrz Łaziński, Doroszowa, Doroszówna, Jagiełło, Majewska, f) w Lublinie: Oziembło i Lelowa, g) pow. Radzyń: trzej bracia Koczkodaj, h) Biała Podlaska: Dulecki z żoną.

2) W ramach akcji ochrony ludności przed bandytami rozbito w tym samym okresie w tymże województwie 10 band rabunkowych, przyczym zabito 48 bandytów.

26.VIII.43. **KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ**

uwaga stanowisko !!

DEKLARACJA

POROZUMIENIA POLITYCZNEGO CZTERECH STRONNICTW STANOWIĄCYCH KRAJOWĄ REPREZENTACJĘ POLITYCZNĄ

I. Wobec ogromu zadań jakie stoją przed Narodem Polskim w chwili obecnej i jakie wyłonią się w momencie wyzwolenia Kraju z pod okupacji: a) odbudowa Państwa Polskiego; b) ustalenie jego granic; c) przywrócenie wewnętrznego ładu; d) czynny udział w ustalaniu nowych form współżycia narodów Europy — niżej podpisane Stronnictwa, reprezentujące główne kierunki polskiej myśli politycznej, oraz olbrzymią większość zorganizowanego politycznie społeczeństwa polskiego, postanawiają z sobą współdziałać conajmniej do czasu ogłoszenia wyborów do Konstytucyjnych Ciał Ustawodawczych. Kierując się wytycznymi programowymi, zawartymi w deklaracji Rządu, Stronnictwa te współdziałać będą w Kraju: na terenie Krajowej Reprezentacji Politycznej, w Radzie Jedności Narodowej i ew. Radzie Rzeczypospolitej, współdziałając solidarnie z Delegaturą Rządu.

Wymienione Stronnictwa wystąpią również z solidarnym wezwaniem do swych przedstawicieli w Londynie, by takiego samego współdziałania przestrzegali zarówno w Radzie Narodowej jak i w Rządzie. Udzielając poparcia Rządowi, będącemu wyrazem współpracy tych Stronnictw i ponosząc za niego odpowiedzialność, Stronnictwa przeciwstawiają się w okresie trwania porozumienia każdej innej koncepcji Rządu.

II. W najbliższej przyszłości Stronnictwa przystąpią, na podstawie wymienionej deklaracji Rządowej, do desygnowania Przedstawicielstwa Rządu w Kraju, oraz do powołania Rady Jedności Narodowej.

III. Stronnictwa dołożą starań, żeby aparatura wykonawcza władz rządowych, obok fachowości, miała charakter instytucji jak najsilniej związanej z czynnikami społecznymi i obywatelskimi Kraju i wolna była od elementów, obciążonych odpowiedzialnością za praktyki reżimu sanacyjnego i tendencje totalistyczne.

IV. Stronnictwa poprą wszystkimi siłami organizacyjnymi i propagandowymi Armię Krajową, jako organ ogólno-narodowy i rozstrzygający w dziedzinie walki orężnej o naszą przyszłość; jednocześnie będą współdziałać w harmonijnym ułożeniu współpracy organów cywilnych i wojsk. w dziedzinie przygotowań do wystąpienia, które jest naczelnym dążeniem całej akcji politycznej, administracyjnej i wojskowej.

V. Na okres obecny, na okres pertraktacyj pokojowych i najbliższy po zakończeniu wojny, Stronnictwa przyjmują zasady programu:

W zakresie celów wojennych: a) podstawową zasadą polityki zagranicznej winna być współpraca z Aliantami na zasadach równorzędności z wyraźnym podkreśleniem samodzielności w sprawach dotyczących Polski, Jej praw suwerennych i nienaruszalności Jej terytorium; b) nieustanna czujność wobec zaznaczających się wpływów sowieckich na dyplomację Aliantów i ciągłe uświadamianie społeczeństwom państw sprzymierzonych istoty niebezpieczeństwa także totalizmu rosyjsko-komunistycznego.

W zakresie celów pokoju: a) uzyskanie: granicy na zachodzie i północy, gwarantującej Polsce szeroki dostęp do morza i bezwzględne bezpieczeństwo; nienaruszalności granicy wschodniej, oraz odpowiednich odszkodowań, b) utworzenie konfederacji państw, których ośrodkiem byłby związek polsko-czeski, względnie sama Polska, c) uregulowanie spraw mniejszości narodowych na zasadach tradycyjnej wolności, oraz równości praw i obowiązków. W okresie przejściowym — zanim zbierze się Zgromadzenie Ustawodawcze, wybrane na podstawie nowej, demokratycznej ordynacji wyborczej: a) ustrój republikański państwa musi być zachowany, a jego dotychczasowe instytucje prawne nie mogą ulec zmianie bez zgody Stronnictw; b) Rząd Jedności Narodowej może być zmieniany i uzupełniany tylko za zgodą podpisanych Stronnictw; c) dotychczasowe ustawodawstwo polityczne, gospodarcze i społeczne będzie dekretami oczyszczone z naleciałości reżimu sanacyjnego i okupanckiego, oraz rozbudowane w imię postulatów: 1) wolność obywatelska, oraz równość wobec praw i obowiązków wraz z pełnym samorządem terytorialnym, gospodarczym, socjalnym i kulturalnym; 2) uznanie pracy ludzkiej, jako największej wartości społecznej, na której ma się opierać rozwój ekonomiczny i dobrobyt Kraju; 3) przejęcie w okresie przejściowym pod zarząd państwowy, przy udziale czynnika społecznego, przed siębiorstw przemysłowych, zarządzanych podczas okupacji przez Niemców, jak również wszelkiej własności poniemieckiej i bezpańskiej, oraz instytucyj użyteczności publicznej; 4) niezwłoczne przystąpienie do przeprowadzenia reformy rolnej, ustalającej taki podział użytków rolnych, któryby zapewniał największą ilość zdrowych, mocnych, jednorodzinnych gospodarstw chłopskich, gwarantujących wyżywienie całego Narodu. W związku z tym w okresie znoszenia okupacji — przejęcie do dyspozycji państwa wszystkich nieruchomości, przeznaczonych na cele reformy rolnej — w pierwszym zaś rzędzie ziemi poniemieckiej; 5) zapewnienie ludności środków żywnościowych i niezbędnych produktów wytwórczości przemysłowej; 6) stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju spółdzielczości, zapewnienie jej należytego miejsca w organizacji samorządu gospodarczego i, w ramach gospodarki planowej, wykorzystanie ich usług w dziedzinie produkcji zwłaszcza żywnościowej — wymiany i rozdziału; 7) opracowanie planu polityki finansowej i walutowej, oraz planu odbudowy powojennej Kraju; 8) repatrjacja wysiedlonych, uwięzionych i internowanych w obozach niemieckich i rosyjskich, oraz wywiezionych na roboty, likwidacja bezrobocia w mieście i na wsi, oparta o zasadę powszechnego zatrudnienia.

VI. Porozumienie niniejsze podpisanych Stronnictw nie może ich krępować w rozwijaniu i pogłębianiu ich własnych założeń ideowych i programowych, oraz w prowadzeniu odpowiedniej akcji propagandowej na przyszłość. Jednakże w wystąpieniach polemicznych organów prasowych podpisanych stronnictw, przestrzegana będzie lojalność, wynikająca z faktu ich porozumienia i współpracy.

KRAJOWA REPREZENTACJA POLITYCZNA

Warszawa, 15 sierpnia 1943 r.

Zagranica

DZIAŁANIA WOJENNE

O Zagłębie Donieckie. 23 sierpnia, po ciężkich walkach — unikając okrążenia — wycofali się Niemcy z Charkowa. Armia sowiecka zajęła zniszczone miasto, które po odbudowaniu koleji — będzie miało dla niej duże znaczenie w następnym okresie walk, to jest w bitwie o Zagłębie Donieckie.

Bitwa ta już się toczy, ponieważ Niemcom, którzy prowadzą zaciekłe walki opóźniające, nie udało się oderwać od nieprzyjaciela. Toczą się właściwie dwie wielkie bitwy: 1) Między Izjum, Stalinem a Woroszyłowgradem; jest to właściwa bitwa o Zagłębie. Niemcy biją się zajadle, rzucając do walki nowe siły, mimo to bolszewikom udało się uczynić wyrwę we froncie niemieckim i przeciąć linię kolejową Stalino—Taganrog; w następstwie tego uderzenia Niemcy opuściły Taganrog filar obrony Zagłębia Donieckiego od strony Morza Azowskiego; 2) Między Sumy a linią kolejową Połtawa—Kijów przeprowadzone są działania odciążające, które stanowią jednocześnie poważne zagrożenie od pół nocy dla Niemców w Zagłębiu Donieckim.

Wszystkie te bardzo silne natarcia sowieckie nie doprowadziły do zasadniczego przełamania frontu, poza wyrwami lokalnymi. Oddziały sowieckie posunęły się w ostatnich trzech tygodniach średnio o 150 km na zachód, czyli przeciętnie mniej niż 10 km. dziennie. Jest to zatem cofanie się Niemców pod naporem zaiste bardzo silnego i za wszelką cenę prowadzonego natarcia bolszewickiego, które jako cel swój ma prawdopodobnie oparcie się o dolny Dniepr.

Drugie ognisko silnych walk rozgorzało na południe od Briańska. Po zajęciu przez bolszewików Sjewska linia kol. Briańsk—Kijów jest zagrożona.

Co noc nad Berlinem. W czwartą rocznicę pierwszych niemieckich bomb na Warszawę i inne miasta polskie, dokładnie w trzecią rocznicę pierwszego bombardowania śródmieścia Londynu, to jest w nocy z 23 na 24 sierpnia, 700 bombowców brytyjskich zrzuciło, w ciągu 42 minut, na stolicę Rzeszy 2 miliony kg bomb, wzniecając 100 pożarów. W poprzednim najsilniejszym nalocie na Berlin spadło tylko 900.000 kg.

Celami nalotów były: lotnisko Tempelhof, fabryki przemysłu elektrycznego (AEG), spadochronowego, lokomotym, motorów Diesla, port śródlądowy, stacje kolejowe w Charlottenburgu i koło Ogrodu Zoologicznego, budynki państwowe w centrum miasta itp. Silne eskadry myśliwców niemieckich broniły Berlina. W walkach stracili brytyjczycy 58 bombowców. Według danych otrzymanych przez Szwecję w czasie nalotu tego zginęło 12.000 osób (Niemcy podali oficjalnie 7700), 50.000 odniosło rany, 500.000 straciło dach nad głową. W dwa dni po nalocie miasto było jeszcze wymarłe, pożary nie pogaszone, sklepy zamknięte, biura nieczynne, częściowy brak wody, gazu, elektryczności, oraz tramwajów. Kolej podziemna została w wielu miejscach unieruchomiona na czas dłuższy.

W następne trzy noce pojawiły się nad Berlinem — jak poprzednio — małe formacje lekkich bombowców „Moskitów" przeprowadzając bombardowania nękające, witane przez Niemców huraganowym ogniem, jakby chodziło o jakiś wielki nalot. Urzędy państwowe zostały już w dużej mierze z Berlina przeniesione do Frankfurtu nad Odrą, Fürstenwalde, Poznania i innych. Ewakuowana ludność — znając postawę bojową Polaków nie chce jechać do Polski, ucieka z pociągów.

Poza Berlinem, silne naloty objęły tereny okupowane, a przede wszystkim Francję (Bordeaux, Caen itp), oraz w nocy z 27 na 28 dokonano bardzo silnego nalotu na Norymbergę. Na tamtejsze fabryki czołgów, silników samolotowych, zakłady Siemensa i przemysł chemiczny spadło półtora miliona kilogramów bomb.

Front włoski zaznaczył się tylko alianckimi bombardowaniami koleji i lotnisk i to szczególnie w okolicy Foggia, Neapolu i wogóle Włoch środkowych. Bombardowano również i to dwukrotnie Rodos i północno-zachodnie wybrzeża Grecji.

PO OBRADACH w QUEBEC

23 sierpnia zakończono obrady w Quebec. Roosevelt i Churchill wydali wspól

ny komunikat, stwierdzający powzięcie ważnych postanowień o akcji wojennej, oraz osiągnięcie porozumienia w sprawach wojskowych i politycznych z akcją wojenną związanych. Postanowiono przed końcem roku zwołać ponowne obrady anglo-saskie, niezależnie od zapowiedzianych w przyszłym tygodniu dalszych rozmów Roosevelta z Churchillem, oraz mogącej nastąpić konferencji trzech mocarstw z udziałem Rosji.

Przemówienie Roosevelta. Po raz pierwszy w historii, prezydent Stanów Zjednoczonych przemówił w parlamencie Kanady. W przemówieniu tym Roosevelt stwierdził, że **„wkrótce Niemcy, Włochy i Japonia poznają treść obrad z działań na polu bitwy. Jest to jedyny język, który ich ciasne umysły są w stanie zrozumieć.** Chciałbym — mówił Roosevelt — aby Hitler, wódz nazizmu, ów mistrz sławnej intuicji, mógł być choć duchem obecny na obradach w Quebec. Wtedy on i jego generałowie, zrozumieliby jasno, że jedyna dla nich radą jest skapitulować i to odrazu. Kiedy uwolnimy świat raz na zawsze od gangsterów i zbrodniarzy międzynarodowych, to wtedy świat będzie wolny od strachu i przemocy. Są ludzie, którzy twierdzą, że Karta Atlantycka jest nonsensem, gdyż nie da się urzeczywistnić. Ludzie tego samego pokroju kpili z amerykańskiej deklaracji niepodległości. Gdyby żyli tysiąc lat temu wykpiliby również brytyjską „Magna Charta Liberatum", a przed kilku tysiącami lat ci ludzie wyszydzaliby dziesięcioro przykazań boskich. Jestem głęboko przekonany, że możemy wywalczyć dla świata wolność od niedostatków w znacznie wyższym stopniu, niż kiedykolwiek dotąd.

Anglosasi wobec Rosji. Na tle obrad w Quebec, na które nie zaproszono Sowietów, oraz paru ostatnich wypowiedzi sfer rządowych i prasy krajów anglosaskich wynika, że nastroje przychylne polityce zgodnej z Rosją Sowiecką, uległy w tych krajach pewnemu zmniejszeniu. Nie wiemy czy jednocześnie z tym w Quebec miały miejsce decyzje dla Sowietów niemiłe, gdyż jest to osłonięte tajemnicą. Notujemy tylko fakt zmiany tonu i barwy w niektórych wypowiedzi anglosaskich.

Jednocześnie w Rosji — w momencie niezaprzeczonych, choć ciężko zdobywanych powodzeń wojennych — daje się zauważyć mniejsze liczenie się z Aliantami. W miarę zbliżania się końca wojny tak Anglosasi jak i Sowiety coraz pewniej się czują na siłach i — wbrew twierdzeniom propagandy niemieckiej na terenie Polski — coraz mniej skłonni są do wzajemnych ustępstw.

Na tle tych nastrojów z wielkim zaciekawieniem można oczekiwać na powtórnie zapowiedzianą konferencję trzech mocarstw.

ŚMIERĆ KRÓLA BORYSA

Przewrót we Włoszech, wielka ilość wojsk włoskich na Bałkanach, spodziewane natarcie Aliantów na Europę, sprawiły poruszenie w polityce wewnętrznej państw bałkańskich, a to wszystko razem nową porcję kłopotów dla Hitlera. Trzeba bronić Bałkanów, a tu wojsko niemieckie jest coraz mniej wystarczające.

To też wywarł Hitler nacisk na Węgry, Rumunię, a przede wszystkim na Bułgarię, od której zażądał ni mniej ni więcej okupacji Grecji i udziału w wojnie przeciw Aliantom. W tym celu zawezwany został król Borys.

Niesłychanie sensacyjnym jest fakt zachorowania króla Borysa bezpośrednio po rozmowach z Hitlerem, oraz jego szybka śmierć. Nie ulega wątpliwości, że wszystko to nastąpiło na skutek tych rozmów. Biorąc pod uwagę sam — zmieniony zresztą z choroby serca na zapalenie płuc — komunikat niemiecki o chorobie i śmierci króla, oraz znając gwałtowny sposób rozmawiania Hitlera nawet z koronowanymi głowami bardzo łatwo domyślić się właściwego stanu rzeczy. Król mógł paść ofiarą gwałtowności Hitlera, o ile nie było jakiegoś nawet czynnego targnięcia na osobę króla.

Niemal równocześnie z królem bułgarskim wezwany został Antonescu. W tym samym czasie nastąpiły załamania w rządach na Węgrzech i w Bułgarii. W Sofii wybuchły silne demonstracje przeciwniemieckie i za pokojem.

Wszystko to wskazuje jak bardzo teren bałkański zyskuje obecnie na znaczeniu.

EMIGRACJA LITEWSKA O POLSCE

Prasa litewska w Ameryce poświęca obecnie Polsce wiele uwagi. Jak podaje „Osservatore Romano" z dn. 1.VIII rb. katolicki „Lietevin Zinios" pisał niedawno, że „spośród trzech wielkich sąsiadów Litwy, jedna Polska uznaje jej niepodległość. Kwestia Wilna może być uregulowana później, gdy niepodległość będzie już odzyskana; obecnie nie pozostaje nic innego, jak powrócić do dawnego stanu. **Tylko ślepi i agenci komunistyczni** mogą sprzeciwiać się współpracy polsko-litewskiej". Nacjonalistyczny „Viengbe" ujmuje to zagadnienie jeszcze szerzej. „Polska, która ma silne stanowisko między Sprzymierzonymi, wojsko oraz Rząd uznany i dobrze zorganizowany — jest naturalnym sprzymierzeńcem Litwy. Rozwiązanie sprawy Wilna może nastąpić dopiero po odzyskaniu niepodległości. W obecnej chwili niema potrzeby osłabiania się sztucznymi konfliktami. Polacy nie wykazali zachłanności ani względem kultury, ani względem języka litewskiego. **Każdy Litwin powinien stanąć obok Polaków w obronie granicy wschodniej Polski**". Żałować należy, że poglądów tych nie podzielają Litwini na Litwie, nadal współpracując z Niemcami i prze śladując Polaków. Polska istotnie nie wykazuje żadnej zaborczości wobec Litwy, uznaje jej niepodległość, wszelkie zaś sprawy gotowa jest załatwić w atmosferze wzajemnej życzliwości po zakończeniu działań wojennych. Z Wileńszczyzny jednak nie zrezygnuje, wszelkim zaś próbom stworzenia stanu dokonanego przeciwstawi się z całą siłą i stanowczością. Nasze stanowisko wobec Litwy jest więc jasne i uczciwe. Litwini mają do wyboru: albo obok nas budować swą niepodległość, albo narazić się na konflikt na dwa fronty: z Polską, broniącą swej ludności i swych Ziem i z Rosją, dążącą do zaboru Litwy.

RÓŻNE

— Objęcie przez Himmlera ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy jest niezbitym dowodem, że sytuacja w Rzeszy i ciężkie wewnętrzne problemy doprowadziły do konieczności oddania rządów nie tylko w ręce partii hitlerowskiej, ale także jej ściślejszej komórce jaką jest Gestapo, na czele którego stoi Himmler i oddania mu w ręce całej administracji kraju. Jest to jedno z posunięć ofenzywy Hitlera skierowanej przeciw własnemu społeczeństwu.

— Vito Mussolini, bratanek b. premiera, oraz dziennikarz Mario Appelius zostali rozstrzelani za usiłowanie przywrócenia faszyzmu.

— W Danii mnożą się ostatnio bardzo silnie sabotaże, co spowodowało wydatne powiększenie okupacyjnych wojsk niemieckich, oraz ogłoszenie stanu wyjątkowego.

— W ciągu ostatnich 12 miesięcy, strejki w Anglii wyniosły średnio jedną zaledwie godzinę na robotnika.

— Do Meksyku przybył pierwszy większy transport 706 polskich uchodźców z Rosji.

— Na Nowej Georgii ustał zorganizowany opór Japończyków.

— Hr. Ciano uciekł z aresztu domowego w nieznanym kierunku, wraz z żoną, córką Mussoliniego.

Kraj

OBWIESZCZENIE. Na mocy wyroku Sądu Specjalnego Okręgu krakowskiego zostali **skazani na śmierć:**

1) **Jan Grabiec,** właściciel zakładu krawieckiego w Krakowie, przy ul. Św. Jana 8, za to że: 1) w r. 1943 celowo i rozmyślnie spowodował niebezpieczeństwo aresztowania wielu członków organizacji niepodległościowej, 2) groził doniesieniem do Gestapo, 3) szantażował mieszkańców wsi groźbą doniesienia o ukrywaniu żydów.

Wyrok wykonany został przez zastrzelenie d. 17 lipca 1943.

2) **Wojciech Krzeszowski,** starszy posterunkowy P.P., zam. w Grzybowie, powiat Nowy Sącz, za to że: oskarżył dwie osoby o posiadanie broni, skutkiem czego zostały one rozstrzelane.

Wyrok został wykonany przez zastrzelenie d. 2 sierpnia 1943.

3) **Józef Kotas,** woźny gminny, zam. w Podegrodziu, pow. Nowy Sącz, konfi-

dent Gestapo, za to że tropił włościan czytających prasę podziemną i spowodował wysłanie kilku z nich do Oświecimia; uczestniczył na wiosnę 1943 w łapankach w Podegrodziu, oraz znęcał się nad schwytanymi na roboty do Rzeszy.

Wyrok został wykonany przez zastrzelenie w nocy z 29 na 30 lipca 1943.

Kierownictwo Walki Podziemnej

Wyrokiem Komisji Sądzącej Walki Cywilnej Okręgu Warszawskiego skazani zostali **na karę infamii:**

Roman Kowalczyk, urzędnik Urzędu Pracy w Skierniewicach oraz **Jan Różycki,** naczelnik Urzędu Skarbowego w Garwolinie — za nadmierną gorliwość w służbie okupanta i działanie na szkodę społeczeństwa polskiego;

na karę nagany:

Maria Kuran, urzędniczka Urzędu Pracy w Skierniewicach, małżonkowie **Józef i Zofia Kropiwniccy,** zam. w Mińsku Mazowieckim, **Jadwiga Kropiwnicka,** zam. w Siedlcach, oraz **Tomasz Mąka,** kierownik Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Stoczku Łukowskim, pow. Garwolin — za utrzymywanie zażyłych stosunków z Niemcami i różne czyny, uchybiające godności narodowej.

1.200 OSÓB ARESZTOWANYCH, CZĘŚĆ ROZSTRZELANO. 21 sierpnia w Starachowicach wywieziono samochodami ok. 1,200 robotników, z których część za miastem rozstrzelano.

WOŁYŃ. Wiadomości ,napływające zarówno z terenu samego Wołynia, jak i z Małopolski wschodniej (z „dystryktu Galicji"), dokąd wciąż przybywają uchodźcy z okolic, objętych zbrodniczą anarchią ukraińską, stwierdzają, że **napady na ludność polską wciąż trwają,** choć z mniejszym ostatnio nasileniem. **Dotychczas jednak brak jakichkolwiek objawów, któreby wskazywały, iż głos polski, wzywający do opamiętania i zaprzestania mordów (odezwa Krajowej Reprezentacji Politycznej) dotarł do świadomości ukraińskiej.**

„DOBRE SERCE" OKUPANTA. W warszawskim „szmatławcu" ukazała się notatka, że rodziny wojskowych polskich, zamordowanych w Katyniu, mogą składać wnioski do Urzędu Zaopatrzenia Wojsk. o przyznanie zasiłku — narówni z rodzinami ofiar wojny wrześniowej 1939 r. Od wielu osób napłynęły do B.I. zapytania, czy należy i wolno korzystać z tych zapomóg. Niektórzy podkreślają, że można ubiegać się o nie, skoro przyjmuje się gaże oficerskie, wypłacane jeńcom w Oflagach.

Istnieje jednak zasadnicza różnica. **Oficerowie otrzymują w niewoli swoje pobory na podstawie prawa międzynarodowego, a zasiłki za Katyń wypływają z „dobrego serca" okupanta—zbrodniarza.** Te nędzne grosze nie stanowią w obecnej gospodarce niemieckiej żadnego wysiłku i ofiary, a mają przynieść Niemcom zysk stokrotny, gdyż cel ich jest wyłącznie i jedynie propagandowy. Dlatego właśnie przyjmować nie wolno tej jałmużny, ofiarowanej z pełnym wyrachowaniem. **Niemieccy oprawcy, którzy wymordowali miliony obywateli polskich, chcą kosztem paru groszy wyrosnąć na naszych opiekunów i dobroczyńców. Nie wolno dopomagać im w tych zabiegach.**

„TAJNA POCZTA POLSKA". W podziemnej sprzedaży pojawiła się ozdobna winietka z orłem białym, napisem 1939—1943, oraz ze stemplem „Na dozbrojenie", datowanym 15.VIII.1943. Zawiera ona odbitkę trzech znaczków „Tajnej Poczty Polskiej" na jasno-kremowym tle. Pierwszy znaczek — czerwony — przedstawia walczącą Warszawę: samoloty nad Placem Zamkowym; drugi — czarny — niemieckiego żołnierza i ofiary jego: pomordowanych, powieszonych itd; trzeci znaczek — zielony — wyobraża polskiego orła, zwyciężającego swastykę.



Stwierdzamy, że oficjalne czynniki w Kraju, zarówno wojskowe jak i cywilne, nie przyjmują żadnej odpowiedzialności za wypuszczenie i rozsprzedaż tych znaczków i nie mają nic wspólnego ze zbieranymi tym sposobem ofiarami nie idącymi oczywiście na dozbrojenie wojska w kraju. Jest to karygodna samowola.

BITWA NIEMIECKO-NIEMIECKA. W połowie sierpnia odbyły się na terenie pow. Ostrów Maz. zbrojne napady na majątki pod zarządem niemieckim w celu zniszczenia narzędzi rolniczych, których użycie jest konieczne przy szybkich omłotach zbóż, a tym samym mających teraz wielkie znaczenie przy akcji kontyngentowej. Zadanie wykonano wszędzie z pełnym powodzeniem, bez ofiar w ludziach. Niemcy zarządzili obławę, przy tym jednak jeden z oddziałów biorących w niej udział, natknął się przed przed świtem na inny — i z obu stron otworzono ogień. W rezultacie — ranni, no i kompromitacja.

RÓŻNE. — Według nowego rozporządzenia Franka, członkowie zawodów leczniczych (lekarze, farmaceuci, pielęgniarki itd.) mogą być obecnie powoływani do wykonywania swego zawodu w wyznaczonym im przez władze miejscu, także poza granicami GG. Nowa forma niewolnictwa w totalnym systemie.

Warszawa

NIEMCY MIĘDZY SOBĄ. Dnia 10 sierpnia gubernator Fischer zwołał wszystkich niemieckich urzędników Dystryktu na odprawę. Nietęgie muszą być niemieckie nastroje, skoro potrzeba było tak ostrej przemowy:

„Codzień krąży wśród Niemców masa plotek. Zamiast występować przeciwko tym łgarstwom, dodajemy do nich jeszcze dziesięć nowych... Z Rzeszy również dochodzi wiele plotek: Opowiada się np. o tym, że cały Hamburg jest zniszczony, że zabitych jest 150 tysięcy, że ewakuowano 100 tys. ludzi itd.

Wszystko to jest mocno zawstydzające dla nas, a te plotki mają nas osłabić i sparaliżować naszego ducha oporu. Ale oni się mylą, im się to nie uda. **Wiemy wszyscy, że walczymy o życie lub czeka nas zagłada.**

Albo plotka na temat kierowniczych osobistości w Rzeszy: moc tu jest durnych wieści, np. o ucieczce Goeringa do Szwecji. Przecież widzicie go na fotografiach w gazetach! To samo z plotkami o Führerze. Zawiadamiajcie mnie o każdym kto takie plotki rozsiewa, a ja go surowo ukarzę.

O sytuacji politycznej: „Co do sytuacji we Włoszech, to Rząd Rzeszy nie wydał dotąd żadnego urzędowego wyjaśnienia, **wobec czego nie powinniśmy o tym myśleć — lecz milczeć. W każdym razie pewnym jest, że Włosi jeszcze przez jakiś czas biś się będą...“**

Ale najciekawsze naturalnie dla nas co Fischer mówi o Polakach, ten sam Fischer, który jeszcze na wiosnę wzywał na rozmowy przedstawicieli polskiego społeczeństwa i opowiadał dyrdymałki o „szukaniu porozumienia i poprawy stosunków“. Między swymi jest szczerszy: „Polacy sądzą, że Niemcy osłabły politycznie i wojskowo, robią co mogą aby pracę naszą systematycznie utrudniać i przyczynić się do tego byśmy wojnę przegrali... **Nie ma już dziś lojalnych Polaków. Gdy zajdzie tego potrzeba, będziemy występować brutalnie i bezwzględnie. Polak dobrze funkcjonuje gdy się stoi nad nim z batem w ręku. Niektórzy Niemcy, a nawet moi urzędnicy sądzą, że teraz należy być dobrym dla Polaków, inaczej zostanie się zabitym Jest to haniebny i zupełnie fałszywy pogląd. Nie możemy być słabi, a gdy Polak nam się nie kłania, należy go batożyć...“**

SPRAWDZANIE LIST OFICERSKICH. Na terenie pow. Warszawskiego policja niemiecka otrzymała polecenie sprawdzania list oficerów rezerwy. Sprawdzanie polega na uaktualnianiu adresów oraz badaniu źródła zarobku poszczególnych oficerów rez. Akcja ta napotyka na duże trudności w gminach, w których ostatnio zniszczono kartoteki meldunkowe. W tych wypadkach gminy otrzymują zarządzenie zabrania ksiąg meldunkowych domowych z tych

domów, w których kiedyś zamieszkiwali oficerowie rez.

DO OŚWIĘCIMIA nadszedł 25 sierpnia nowy ogromny transport więźniów z Warszawy. Obejmował blisko 20 wagonów.



KWITUJEMY odbiór na B.I. **4.269 zł.**

1.000 zł: Syły; Lion. **400 zł:** Dziubutek. **300 zł:** E. 336 T. **200 zł:** Sak. **150 zł:** Teka zamiast kwiatów na grób gen. Sikorskiego. **120 zł:** AK. **100 zł:** „13"; Hel. Wł; Tatuś. **65 zł:** INW. **50 zł:** KS; Iza 3; Iza 4; Elunia; Słoń. **40 zł:** Mik; Halmiak. **30 zł:** Mabr; Fal; Jerzy; Ryś. **25 zł:** Ral. **20 zł:** Tewi; HS; Jo; Kruk I; Katyń; Znicz. **15 zł:** Trójka Atom. **12 zł:** Hycler. **10 zł:** SS; Jude; Ryś; Łoś; Szwagier; Jamka; Wiatr;IB. **7 zł:** Ryś. **5 zł:** Wezw. **4 zł:** Mika. **1 zł:** B—K.

KWITUJEMY odbiór na cele, spec. i broń **34.783 zł.**

15.000 zł: Kape. **5.000 zł:** KAR; Gapa. **1.150 zł:** Kanciara. **1.000:** KH; Oksza. **500 zł:** M. Czarna; Kolej; Rózga; Lubicz. **400 zł:** Pałacz; **300 zł:** JW. **250 zł:** Vi; Nela. **200 zł:** Inna; Buk; Ola; Gdańsk. **150 zł:** Maria. **100 zł:** Stal; Środa; Lis; Maria; Hazer; Teka; Antoś; Dob. AK; Grig; Czr. sępy. **94 zł:** Emer. **80 zł:** Obie. **60 zł:** Klon. **55 zł:** Jan. **50 zł:** Nemo; KK; ZZ; Edzio; K; Ręka; Tyflis; Maria; St. W. **40 zł:** Ludwik; od nas. **30 zł:** Wrzos; Nika; Haw. **25 zł:** Osina; Mścić. **20 zł:** Karty; Karol; „13"; Julja; AS; Sofka; Gienia; Jot; Tekla; Wit; Omega; Motor; Rex; NN; AK; Jacek. **15 zł:** KW; WM; Magda; Y; Eliot. **10 zł:** Teo; Skrzy; Delko; Byl; Lis; **Jacek; abcd.** **9 zł:** Babuś. **5 zł:** Wierz; Gab; Krzyś; Kai; Katra. **25 zł:** Niezn.

SPROSTOWANIE. W poprzednim numerze B.I. (z 26.VIII) na str: 2, szpalta prawa, wiersz 21 od dołu, zamiast „różnych" powinno być „równych". Omyłka wypaczyła sens zdania.

SPROSTOWANIE: 200 zł z MAW winno być IMAW; Szarotka matr. sanitr. winno być Szprotka itd.

KWITUJEMY odbiór na B.I. **3.369 zł.**

500 zł: Krawat. **350 zł:** Ten sam. **150 zł:** Garb. **120 zł:** MH; Obrok. **100 zł:** Wanda; J. USA; KuuK; Pan; Maryś; TL; Teka; Kazimierz; Kora. **70 zł:** Wisia. **50 zł:** Lo; JK; FB; Modny; Floryn; Stach; WZZ; Błysk; Szpak; Dziad; Dg; AS; Wołk. **40 zł:** Preze. **34 zł:** Alfa. **30 zł:** Gam; Wirgo; WS; bezim. **25 zł:** Kata; Wierz. **20 zł:** KG; Gucio; Irena; Janka; Mścij; LPL; Ogród; Forte; Grad; Marc. **15 zł:** Bunt. **10 zł:** Mąria; Decha; Ślązak; Jan. **5 zł:** Babcia; „S".

KWITUJEMY odbiór na cele spec. i na broń **53.264 zł 50 gr.**

15.000 zł: Słodki. **10.000 zł:** Wacuś. **7.000 zł:** Maharadż. **5.000 zł:** Pi. **3.000** Bracia; Zobowiązn. **1.400 zł:** Hanka. **1.300 zł:** FS czyn. **1.044 zł 50 gr:** Sław-Nikod. **1.000 zł:** Skład. **500 zł:** Zb. Prus; Gama. **375 zł:** Tera. **325 zł:** B. Kom. Pod. **300 zł:** Kora. **200 zł:** Zosia; Lampa; Buda. **170 zł:** Rodzinka. **100 zł:** Ila; Gunda; Żak; Jarom; Żyd; Tlen; Dolek; Kawa; WK; Tur; Wdzięczn.**95 zł:** Heram. **90 zł:** My. **60 zł:** Iga; Mali. **50 zł:** Nati; Fg; Rodzeństwo; Irena; Bob; XX; Gęś; Bociany; Tlen; Orzeł; Jur; Edzio; Mały. **40 zł:** Ul; Iga; Kipek; Kot. **35 zł:** Zosia. **30 zł:** Ślązak; Wilk; Korda; Klub. **25 zł:** Włdek; Sg. **23 zł:** Lina. **21 zł:** Nasi. **20 zł:** Wilk; Ira; Kunda; KS; Lwów; Czaj; Żuk; Kusio; Ady; Rubel; Iza. **12 zł:** Wate. **10 zł:** WJ; Wisła; ZZ; Stary. **5 zł:** S; Kles. **4 zł:** Chudy.

Andrzej — powielacz i 25.000 ark. papr.; Punkt — 2.000 ark. papr.; Od 6-ki — 4.000 ark. papr.; Jur — 1.000 ark. papr.; Kmicic — 1.000 ark. papr.; Ady — papier i kopert.; Pen — jodyna; Kotłownia — matrd sanit.; W.d.63. — 1.000 szt. amunic. + 8 szt. ładownic.

SPROSTOWANIE: 210 zł SF winno być ST; 640 zł: (różne) przeniesiono z prasy na c. spc.; 250 zł: Ada winno być 350 zł Ada.